

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/60396,Bronislaw-Stefan-Klimczak-ps-Sokol.html>



Uroczystość wręczenia not identyfikacyjnych członkom rodzin ofiar totalitaryzmów - Warszawa, 1 lutego 2018 r. Fot. IPN

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Bronisław Stefan Klimczak, ps. „Sokół”

Autor: MAGDALENA DŹWIGAŁ 12.12.2019

Bronisław Sokół Klimczak został skazany na karę śmierci 14 lutego 1950 r. w głośnym propagandowym procesie „francuskiej siatki szpiegowskiej” zwanym potocznie aferą Robineau. Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. 12 grudnia 1950 r. Klimczak został rozstrzelany w kieleckim więzieniu, jego szczątki pogrzebano w nieoznaczonym grobie na tamtejszym cmentarzu Piaskim.

Urodził się 28 sierpnia 1913 r. w Rędzinach koło Częstochowy, w polskiej rodzinie Wawrzyńca i Eleonory z d. Anzorge. Deklarował wyznanie rzymsko-katolickie. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Częstochowie (1926 r.), kontynuował naukę w gimnazjum w Radomsku (1932 r.).

W marcu 1935 r. Klimczak rozpoczął zawodową służbę wojskową. Ukończył Podoficerską Szkołę Piechoty przy 80. Pułku Piechoty w Słonimiu, po czym w 1936 r. Podoficerską Szkołę Artylerii 20. Pułku Artylerii Lekkiej w Baranowiczach. W okresie 1937-1939 jego wojskowa kariera rozwijała się w Podoficerskiej Szkole Zawodowej w Bydgoszczy, przeszedł również kurs szybowcowy oraz instruktorów PW i WF. W 1939 r. otrzymał nominację na podporucznika. Według komunistycznych śledczych w 1937 r. Klimczak miał odbyć zorganizowany przez II Oddział Sztabu Głównego WP kurs kontrwywiadu w Brześciu nad Bugiem. Jednak on sam faktu tego nigdy nie potwierdził, nie wspominał o tym również w ankiecie wypełnionej w 1949 r. do RKU w Słupsku.

„Sokół” i „Vinaigre”

W trakcie kampanii wrześniowej walczył pod Mławą i Kutnem, a podczas obrony Warszawy został ciężko ranny. Trafił do obozu przejściowego w Skierniewicach, skąd zbiegł. Już w listopadzie 1939 r. był w konspiracji. Należał do wojskowo-politycznej organizacji o nazwie Polski Związek Wolności, afiliowanej przy ZWZ, a następnie scalonej z AK. Służył w oddziale Stanisława Wiznera ps. „Huragan”, jako zastępca komendanta okręgu i łącznik organizacyjny na linii Częstochowa-Warszawa-Kielce. Obrał pseudonim konspiracyjny „Sokół”. W marcu 1942 r. został aresztowany przez warszawskie Gestapo. Torturowany podczas śledztwa, stracił wszystkie zęby – represje objęły również członków jego rodziny. Po rocznym pobycie na Pawiaku znalazł się w obozie na Majdanku, skąd w 1944 r. trafił do Gross-Rosen i w 1945 r. do Litomierzyc, podobozu Flossenbürga w Czechach. Po odzyskaniu wolności, w maju 1945 r. powrócił do Polski.

Już w listopadzie 1939 r. był w konspiracji. Należał do wojskowo-politycznej organizacji o nazwie Polski Związek Wolności, afiliowanej przy ZWZ, a następnie scalonej z AK. Służył w oddziale Stanisława Wiznera ps. „Huragan”, jako zastępca komendanta okręgu i łącznik organizacyjny na linii Częstochowa-Warszawa-Kielce.

Z początkiem września 1945 r. Klimczak zamieszkał w Słupsku. Tutaj w połowie tego miesiąca wstąpił do MO – został komendantem I posterunku MO. Służył do 1 grudnia 1945 r., kiedy to został zwolniony - oficjalnie z powodu reorganizacji. Również w 1945 r. poznał Genowefę Zielińską, z którą zamieszkał. Para pozostała w nieformalnym związku i po odejściu Klimczaka z MO, wspólnie prowadzili kiosk z wyrobami tytoniowymi. Ponieważ Genowefa Zielińska przed wojną wychowała się w kraju nad Loarą, znała biegle język francuski. Z tego właśnie powodu i początkowo z czysto towarzyskich względów od 1947 r., w ich domu zaczął bywać mieszkający w Słupsku, były francuski jeńiec wojenny Gaston Druet. To właśnie on zorientował się w negatywnej wobec komunistycznych władz i przemian politycznych zachodzących w Polsce postawie Klimczaka, miał zaproponować mu współpracę z francuskim wywiadem. Przekazując informacje natury wojskowej, politycznej i społecznej, Klimczak chciał walczyć z komunistyczną władzą, której nie akceptował. Ponieważ nie znał języka francuskiego, informacje agenturalne przekazywał, m.in. za pośrednictwem narzeczonej, posługując się pseudonimem „Vinaigre”.

Służba Polsce aż do końca

W 1948 r. nawiązano szerszą współpracę. Klimczak przekazywał zdobyte informacje bezpośrednio wicekonsulowi francuskiemu Rene Barentowi, a następnie od lata tego roku, sekretarzowi szczecińskiego konsulatu André Robineau. W tym czasie pracował jako urzędnik w słupskiej spółdzielni „Ocet”, po czym pełnił funkcję urzędniczą w Zjednoczeniu Energetycznym w Słupsku i w Szczecinie. Po przeprowadzce do Szczecina znalazł zatrudnienie jako referent dochodzeniowy w Komendzie Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”. Od 1946 r. działał również w Związku Byłych Więźniów Politycznych oraz Związku Osadnictwa Wojskowego.

Przekazując informacje natury wojskowej, politycznej i społecznej, Klimczak chciał walczyć z komunistyczną władzą, której nie akceptował.

Został zatrzymany 19 listopada 1949 r. w Szczecinie i osadzony w areszcie tamtejszego WUBP. W tzw. sprawie Robineau aresztowano łącznie kilkadziesiąt osób. Śledztwo prowadzone przeciwko niemu, było bezpośrednio nadzorowane przez dyrektora Wydziału Śledczego MBP płk Józefa Różańskiego. 16 stycznia 1950 r. połączono je ze sprawami André Robineau, Gastona Drueta, Zbigniewa Blausteina vel Borowskiego, Stefana Pielackiego i Kazimierza Rachtana. Wszyscy wyżej wymienieni zostali oskarżeni o szpiegostwo na rzecz Francji. Po zatwierdzeniu aktu oskarżenia 28 stycznia 1950 r. zostali przeniesieni do Więzienia Karno-Śledczego w Szczecinie.

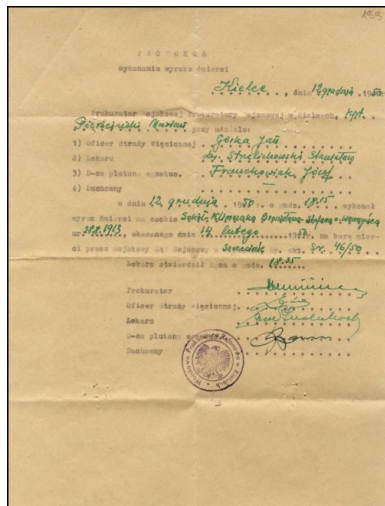
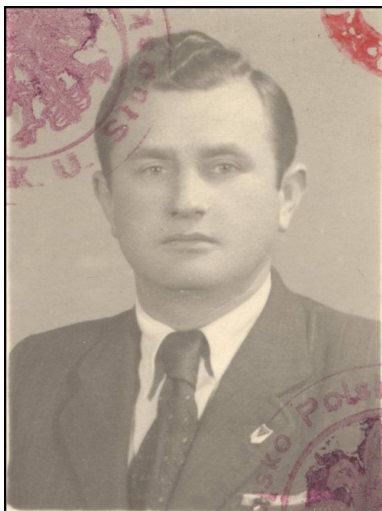
Publiczny proces przed WSR w Szczecinie zorganizowano w sali Filharmonii Szczecińskiej. Odbył się w trybie zwykłym w dniach od 6 do 14 lutego 1950 r. Całej sprawie nadano charakter wybitnie polityczny i propagandowy, a sam jego przebieg był szeroko relacjonowany w prasie i radiu, jak również komentowany w Polsce i za granicą. Składowi sędziowskiemu przewodniczył ppłk Alfred Janowski w asyście sędziów kpt. Tadeusza Nizielskiego oraz kpt. Stanisława Wróblewskiego. Oskarżał szef szczecińskiego WPR ppłk Kazimierz Golczewski. Klimczaka bronił przydzielony mu z urzędu adwokat Leopold Kolbert. W trakcie procesu postać Bronisława „Sokół” Klimczaka starano się przedstawić w wybitnie negatywnym świetle – jako zdrajcę narodu, byłego agenta „dwójki”, kapo w obozie, który następnie „sprzedawał Polskę za judaszowe srebrniki”.

Wyrok ogłoszono 14 lutego 1950 r. W stosunku do Bronisława Klimczaka orzeczono najwyższy wymiar kary, nie znaleziono okoliczności łagodzących, jako że „sąd wziął pod uwagę, iż skazany jest wychowankiem dwójkarsko-sanacyjnego systemu”. Za szpiegostwo na rzecz Francji (art. 15 § 2 w związku z art. 7 i art. 6 mkk) został skazany na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia. Pozostali zasiadający obok niego na ławie oskarżonych zostali potraktowani dużo łagodniej. André Robineau wymierzono karę 12 lat, Gastonowi Druetowi 10 lat, a Stefanowi Pielackiemu dożywotniego więzienia. Skład sędziowski w wydanej po ogłoszeniu wyroku opinii podtrzymał swoją decyzję.

W trakcie procesu postać Bronisława „Sokół” Klimczaka starano się przedstawić w wybitnie negatywnym świetle – jako zdrajcę narodu, byłego agenta „dwójki”, kapo w obozie, który następnie „sprzedawał Polskę za judaszowe srebrniki”.

Adwokat Klimczaka wniósł skargę rewizyjną do NSW w Warszawie, która postanowieniem z 2 listopada 1950 r. została odrzucona, a sam wyrok utrzymany w mocy. Skazany i jego rodzina wnieśli również prośby o ułaskawienie. Prezydent Bierut na mocy decyzji z 2 grudnia 1950 r. nie skorzystał z prawa łaski. Pismo z tą informacją wpłynęło do WPR w Szczecinie 7 grudnia.

Z niewyjaśnionych do dziś powodów Klimczak został przewieziony do kieleckiego więzienia przy ul. Zamkowej 3. Tam 12 grudnia 1950 r. o godzinie 18.15 wykonano na nim wyrok. Z ramienia WPR w Kielcach egzekucję nadzorował kpt. Marian Pierściński w obecności oficera służby więziennej Jana Górki. Plutonem egzekucyjnym dowodził Józef Franchowiak. Zgon stwierdził lekarz więzienny Stanisław Strzelichowski. Bronisław Klimczak został pochowany na kieleckim Cmentarzu Piaskim (kwatery 6, rząd 25, grób 3).



Bronisław Klimczak. Fot. AIPN

Protokół wykonania kary śmierci.

Fot. AIPN

Przywracany naszej pamięci

W 2016 r. szczątki Klimczaka odnalazła ekipa profesora Krzysztofa Szwagrzyka. Zostały zidentyfikowane na podstawie materiału genetycznego pobranego od żyjących krewnych.

Na uwagę zasługuje zarówno historia życia Bronisława Klimczaka, jak również sam proces odkrywania jego losów. O prawdę, sprawiedliwość i pamięć o nim dopominali się Genowefa Zielińska - jego ukochana narzeczona oraz Zbigniew Lachowski - chrześniak. O tym kim był próbowali się dowiedzieć pracownicy Ośrodka Myśli Politycznej i Obywatelskiej w Kielcach, którzy w księgach cmentarnych odkryli lokalizację jego mogiły. Dzięki audycji dziennikarki Radia Koszalin, Jolanty Rudnik, poświęconej postaci Klimczaka, udało się dotrzeć do jego najbliższych krewnych, którzy przez ostatnie lata również bezskutecznie starali się poznać prawdę o nim. Niepokorne losy tego człowieka, stały się również przedmiotem badań pracowników IPN w Szczecinie, w ramach prac nad skazanymi na karę śmierci przez WSR w Szczecinie. I choć mimo wielu starań, nie na wszystkie pytania udało się udzielić odpowiedzi, np. wciąż nie wiadomo dlaczego egzekucji dokonano w Kielcach, to dziś dzięki pracy wyżej wymienionych oraz specjalistów z Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN, kolejna ofiara represji komunistycznych została przywrócona pamięci, historii i rodzinie.

1 lutego 2018 r. w Pałacu Prezydenckim odbyła się uroczystość wręczenia not identyfikacyjnych członkom rodzin ofiar totalitaryzmów. Wśród zidentyfikowanych znalazł się Bronisław Klimczak ps. „Sokół”.

12 grudnia 2019 r. w parafii pw. św. Otylii w Rędzinach odbywa się uroczystość pogrzebowa śp. Bronisława Klimczaka „Sokoła” – Rędziny.

COFNIJ SIĘ